



My, Rodzice – Stowarzyszenie matek, ojców i sojuszników osób LGBTQIA

ul. Solec 30A
00-403 Warszawa
tel.: 572 163 635
e-mail: info@myrodzice.org
www.myrodzice.org
www.facebook.com/myrodziceosobLGBTQIA

Warszawa 6.12.2018

Szanowny Pan Paweł Lisicki

Redaktor Naczelny Tygodnika DO RZECZY

W artykule „Tęczowy piątek codziennie”, który ukazał się w numerze 47/299 tygodnika Do Rzeczy w dniu 19 listopada br., zawarte są nieprawdziwe informacje. Autor artykułu, Piotr Włoczyk, używa sformułowania, że uznanie osób niebinarnych za przedstawicieli trzeciej płci „gwałci podstawy biologii” oraz, że postulaty „ruchów LGBTQ” „wywracają do góry nogami biologię i porządek prawny”.

Jako rodzice osób LGBTQIA nie możemy przejść nad tą oczywistą nieprawdą do porządku dziennego. Informacje zawarte w artykule Pana Piotra Włoczyka, stoją w jawnej sprzeczności z wiedzą biologiczną, medyczną i psychologiczną i przyczyniają do wzrostu niechęci i agresji w stosunku do naszych dzieci i rodzin. Mając to na uwadze, kierujemy do Pana Redaktora wniosek o sprostowanie nieprawdziwej wiadomości zawartej w w/w materiale prasowym oczekując publikacji sprostowania w trybie art. 31a ustawy Prawo prasowe. Ten tekst stanowi treść sprostowania.

Twierdzenie swoje opiera Pan redaktor Piotr Włoczyk na bardzo zgrubnej obserwacji, zgodnie z którą populacja ludzi składa się z dwóch płci, żeńskiej i męskiej, różniących się od siebie wyglądem, tzn. cechami płciowymi oraz chromosomami płciowymi. Za płć żeńską odpowiadają chromosomy (46) XX, za męską (46)XY. Jest to jednak, jak wspomniałam, zgrubna obserwacja. W miarę rozwoju badań nad genomem człowieka, odkryto również inne konfiguracje chromosomów płciowych, np. (47)XXY, (47)XYY, (47)XXX, (45)XO, które zaburzają potoczne rozróżnienie między kobietą i mężczyzną.

Okazało się również, że na powstanie płci męskiej ma wpływ gen SRY (ang. sex-determining region Y) usytuowany na chromosomie Y. Zdarza się, że ten gen ulega wypadnięciu. Wówczas osoba bez genu SRY posiadająca chromosomy XY, wygląda jak kobieta. Natomiast osoba z żeńskim zestawem chromosomów płciowych- XX a obdarzona przez naturę genem SRY, wygląda jak mężczyzna.

Z kolei zaburzenie funkcji kluczowego genu „kobiecości” RSP01, powoduje powstanie u osób z chromosomami XX gonad o cechach jąder i męskiego wyglądu.

Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej kiedy dowiadujemy się, że dość często występującym zjawiskiem jest tzw. mozaikowość (ang. patchwork). W organizmie jednej osoby można znaleźć zarówno chromosomy XX, jak i XY ulokowane w różnych częściach ciała, tak jakby była zlepkiem dwóch różnych organizmów. Jeżeli chromosomy XX ulokują się w gonadach, rozwijający się organizm wygląda jak osoba płci żeńskiej i może prawidłowo donosić ciążę. Może się zdarzyć, że np. gonady i mózg mają różne chromosomy płciowe. Wygląd takiej osoby staje wówczas w sprzeczności z płcią, jaką ona odczuwa.

Wiedzę tę przyniosły dopiero masowo wykonywane badania genetyczne, które dostarczyły zadziwiających informacji.

Rozwijające się nauki medyczne ujawniły, że do piątego tygodnia życia płodowego organizm ludzki nie ma zdeteminowanej płci, mimo obecności pełnego i niezmiennego zestawu chromosomów. Dopiero w szóstym tygodniu życia płodowego następuje różnicowanie płciowe. Jest ono zależne od tak wielu wzajemnie uzupełniających się czynników, od wspomnianych powyżej genów SRY i RSP01, poprzez aktywność hormonalną nowo tworzących się narządów i organizmu matki, do wpływu środowiska zewnętrznego (środowiskowa ekspresja genu), że arbitralny, dychotomiczny obraz płciowości człowieka staje się nieprawdziwy.

Jak w świetle tych informacji usytuować, wspomnianą przez redaktora Piotra Włoczyka biologię, jej prawa oraz ich pogwałcenie?

Otóż biologia jest nauką deskryptywną. Opisuje prawa natury, sama ich nie tworząc. Zjawiska, które przedstawiłam są oparte na uniwersalnym, w świecie materii ożywionej, języku przechowywania i przekazywania informacji genetycznej, zrozumiałym przez wszystkie organizmy, zawartym w DNA i/lub RNA oraz na uniwersalnych mechanizmach, jakimi są podziały komórkowe mitozą i mejozą. Szybko rozwijająca się nauka dostarcza nowych narzędzi do prowadzenia obserwacji i dokonywania nowych odkryć. Zgadzam się z Panem redaktorem, że mogą one burzyć pewne, popularne wyobrażenia pokutujące powszechnie. Nie mogą jednak burzyć naturalnych praw, bo zostały przez naturę wytworzone. Czy, jako społeczeństwo, możemy się tej wiedzy przeciwstawiać i przed nią bronić? Obawiam się, że to będzie bezskuteczne.

Prawdą jest, że obecny system społeczny dostosowuje rzeczywistość do istniejących dwóch kategorii płci. Jest on opresyjny dla niewielkiego odsetka populacji, nie wpisującej się w ten nieprawdziwy, ostry podział. Stawia te osoby poza prawem, patologizuje i spycha na margines.

Zmiana prawa, w rozumieniu dostosowania go do rzeczywistości, do uwarunkowanych biologicznie odczuć osób niebinarnych, nie jest ani wymysłem, ani dowodem na opresję mniejszości wywieranej na większość. Jest koniecznością, mającą za zadanie zrównanie praw, szans na zrównoważony rozwój, dostosowanie konstruktów społecznych do rzeczywistości.

Powstaje pytanie, co Pan redaktor Włoczyk z tą wiedzą zrobi. Pozostawiamy czas na rozważenie argumentów moralnych w sumieniu. Wierzymy, że wcześniej, czy później, pozwoli sobie na jej zrozumienie i zaakceptowanie.

Ewa Miastkowska

Członkini zarządu

Marek Błaszczuk

Prezes zarządu

Przypisy:

1. "Familial Mutation in the Testis- Determining Gene SRY Shared by an XY Female and Her Normal Father", JCEM- The Journal of Clinical Endocrinology & Metabolism.
2. Claire Ainsworth " Sex redefined", Nature 18.02.2015
3. "Sex determination and differentiation". Utrecht University- Department of Biology 2015.
4. "Biologia molekularna w medycynie. Elementy genetyki klinicznej" PWN, 2001.
5. Eleni Kopsida I inni, The role of the Y chromosome in Brain Function, "The Open Neuroendocrinology Journal
6. Gilbert SF., Developmental Biology. 6th edition, " Chromosomal Sex Determination in Mammals, Sunderland (MA): Sinauer Associates; 2000

Załączniki:

1. Wydruk odpowiadający odpisowi aktualnemu Stowarzyszenia z Krajowego Rejestru Sądowego.